



maty TYGODNIK

Rok IV

Gorzów Wlkp., dnia 25 grudnia 1949 r.

Nr 51



Kocham wszystkie polskie dzieci

W STAJENCE

Cicha, gwiazdzista noc nad Betlejem. Wszystko pogrążone we śnie odpoczywa. Gwiazdki na ciemnym, pogodnym niebie mrugają tak słicznie, świecą tak jasno.

Wtem odzywa się gdzieś jakieś ciche, cudowne granie. Co to?...

Ach, to nad stajenką pod Betlejem, nad tą mizerną, nawpół rozwaloną stajenką dziś dzieją się w niej rzeczy niebywałe. Od stajenki bije jasność, a w jasności tej aniołowie śpiewają dziwną niecodzienną pieśń „Gloria, gloria in excelsis Deo“ (Chwała Bogu na wysokości).

Przy Bożym Dzieciątku czuwa Matka Najświętsza. Owinęła Je w pieluszki i położyła w żłóbku na sianku. Takie ono słiczne, takie maleńkie, takie miłe. Z miłością Maria spogląda na swoje Dzieciątko. Ze szczęścia tuli Je do siebie. Boża Dziecina uśmiecha się słodko do Matki Najświętszej i wyciąga do Niej maleńkie rączki. Jasność wielka promienieje od Jego główki i bije na różową szatę Matki Najświętszej. Za nią stoi św. Józef w brązowym płaszczu i spogląda na Jezuska. Jest szczęśliwy. Przez całe życie będzie opiekunem tej Bożej Dzieciny.

Jezus przez ły uśmiecha się. Kocha wszystkich, Matkę Najświętszą, św. Józefa, aniołków, wszystkich ludzi i pastuszków, którzy zaniedługo przyjdą. Pragnie, żeby ludzie Boga kochali. Po to przyszedł na świat. Wszystkim przynosi szczęście, pokój i niebo. Pragnie, aby radosna pieśń anio-

łów słyszana była na całym świecie. Pragnie, by wszyscy dobrej woli przyszli do żłóbka i uznali w Nim Boga. Pragnie, aby dzieci ukochały Bożą Dziecinę. Jezus sam malutki najwięcej kocha malutkich i chce żeby dzieci były dobre i grzeczne, żeby miały czyste serduszka. Ból sprawia Mu każde niedobre dziecko.

Już późna noc. Boże Dziecię oczka mrużyć zaczyna, więc Matuchna Najświętsza do snu Je kołysze i cichutko nuci, uśmiechając się do aniołów:

„Cyt, cyt, cyt do spania się zabierajcie, Mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.“
I aniołki pomagają Matce Bożej ukołysać świętą Dziecinę.

„Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj“.
W stajence robi się cicho, cichuteńko.

Beszczyńska Teresa.



GWIAZDKA

Wieczorna chwila
Ciszą oddycha,
Milionem gwiazdek świeci...
Mama się schyla
Pogodna, cicha
Nad łóžeczkami dzieci.

— Śpij, ma pieśczołko!
I ty, mój zuchu!
Nic snów wam nie zamąca...
Tak mówi słodko,
Stojąc bez ruchu,
W uśmiechu jaśniejąca.

Gwiazdkowe skarby:
Książeczka leży,
Lalka w objęciach Józki;
Konik i farby,
Z piłką śpi Jerzy,
Przytula ją do buzi.

Śpijcie, pociechy!
Cisza tu gości,
Snem was o gwiazdce otoczy!
A na uciechy,
Pełne radości,
Jutro znów błysną wam oczy!...

M. Ch. S.



Mamusia z córunką przy choince



WSZYSTKIM NASZYM KOCHANYM MAŁYM CZYTELNIKOM ORAZ MIŁOŚNIKOM NASZEGO PISEMKA NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA: BY RĄCZKA BOŻEJ DZIECINY BŁOGOSŁAWIŁA KAŻDEMU WYSIŁKOWI DOBREJ WOLI.

**SKŁADA
WASZ PRZYJACIEL.**

JASEŁKA

Anioł

Spią pasterze nocą.
Powstańcie,
Pośpieszcie,
Witajcie;
Składajcie dary
Małemu Dzieciątku, co
 spi
na wonnym sianie i o niebie
 śni.

Pasterze

Budzą się pasterze mali
Powstańmy,
Pośpieszmy,
Zanieśmy,
Składajmy dary.
W stajenki biegnijmy
 próg
Bo tam jest Jezus
 Bóg.

Aniołowie

Przyszli pasterze mali,
Powstali,
Przybiegli,
Pośpieszyli,
Złożyli dary
u Jezusowych
 nóg
bo On ich zbawczy
 Bóg.

Pasterze

Małeńki Jezu na sianie
Witamy,
Kłękamy,
Śpiewamy pieśni:
„Niech Ci chwała zawsze
 brzmi,
Niechaj dzięki będą
 Ci!”
(Śpiew pastuszków)

Anioł do dzieci:

A wy do Jezusa chodźcie też:
On czeka, On woła
Z daleka
Przychodźcie,
Zanieście Jemu
swój szczerzy, skromny
 dar,
zanieście serca płomienny
 żar.
(Śpiew dzieci)

Dzieci

Zebrały się małe dzieci:
Myślały,
Jakieby też Dzieciątku dary
Składały
Ten cukierki,
Ten jabłuszka
 Ów grusze,
Lecz nadewszystko o, Jezu
Oddajemy Ci
 dusze.

(Kolęda)



Nasze ofiary radują Dzieciątko Boże



W STAJENCE

Cicha, gwiazdzista noc nad Betlejem. Wszystko pogrążone we śnie odpoczywa. Gwiazdki na ciemnym, pogodnym niebie mrugają tak słicznie, świecą tak jasno.

Wtem odzywa się gdzieś jakieś ciche, cudowne granie. Co to?...

Ach, to nad stajenką pod Betlejem, nad tą mizerną, nawpół rozwaloną stajenką dziś dzieją się w niej rzeczy niebywale. Od stajenki bije jasność, a w jasności tej aniołowie śpiewają dziwną niecodzienną pieśń „Gloria, gloria in excelsis Deo“ (Chwała Bogu na wysokości).

Przy Bożym Dzieciątku czuwa Matka Najświętsza. Owinęła Je w pieluszki i położyła w żłóbku na sianku. Takie ono słiczne, takie małeńkie, takie miłeńkie. Z miłością Maria spogląda na swoje Dzieciątko. Ze szczęścia tuli Je do siebie. Boża Dziecina uśmiecha się słodko do Matki Najświętszej i wyciąga do Niej małeńkie rączki. Jasność wielka promienieje od Jego główki i bije na różową szatę Matki Najświętszej. Za nią stoi św. Józef w brązowym płaszczu i spogląda na Jezuska. Jest szczęśliwy. Przez całe życie będzie opiekunem tej Bożej Dzieciny.

Jezus przez łzy uśmiecha się. Kocha wszystkich, Matkę Najświętszą, św. Józefa, aniołków, wszystkich ludzi i pastuszków, którzy zanieśli Go przyjdą. Pragnie, żeby ludzie Boga kochali. Po to przyszedł na świat. Wszystkim przynosi szczęście, pokój i niebo. Pragnie, aby radosna pieśń anio-

łów słyszaną była na całym świecie. Pragnie, by wszyscy dobrej woli przyszli do żłóbka i uznali w Nim Boga. Pragnie, aby dzieci ukochały Bożą Dziecinę. Jezus sam małeńki najwięcej kocha małeńkich i chce żeby dzieci były dobre i grzeczne, żeby miały czyste serduszka. Ból sprawia Mu każde niedobre dziecko.

Już późna noc. Boże Dziecię oczka mrużyć zaczyna, więc Matuchna Najświętsza do snu Je kołysze i cichutko nuci, uśmiechając się do aniołów:

„Cyt, cyt, cyt do spania się zabierajcie, Mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.“
I aniołki pomagają Matce Bożej ukołysać świętą Dziecinę.

„Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj“.

W stajence robi się cicho, cichuteńko.

Beszczynska Teresa.



GWIAZDKA

Wieczorna chwila
Ciszą oddycha,
Milionem gwiazdek świeci...
Mama się schyla
Pogodna, cicha
Nad łóžeczkami dzieci.

— Śpij, ma pieśczonekto!
I ty, mój zuchu!
Nic snów wam nie zamąca...
Tak mówi słodko,
Stojąc bez ruchu,
W uśmiechu jaśniejąca.

Gwiazdkowe skarby:
Książeczka leży,
Lalka w objęciach Józki;
Konik i farby,
Z piłką śpi Jerzy,
Przytula ją do buzi.

Śpijcie, pociechy!
Cisza tu gości,
Snem was o gwiazdce otoczy!
A na uciechy,
Pełne radości,
Jutro znów błysną wam oczy!...

M. Ch. S.



Mamusia z córunią przy choince



WSZYSTKIM NASZYM KOCHANYM MAŁYM CZYTELNIKOM ORAZ MIŁOŚNIKOM NASZEGO PISEMKA NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA: BY RĄCZKA BOŻEJ DZIECINY BŁOGOSŁAWIŁA KAŻDEMU WYSIŁKOWI DOBREJ WOLI.

SKŁADA

WASZ PRZYJACIEL.

JASEŁKA

Anioł

Spią pasterze nocą.
Powstańcie,
Pośpieszcie,
Witajcie;
Składajcie dary
Małemu Dzieciątku, co
 spi
na wonnym sianie i o niebie
 śni.

Pasterze

Maleńki Jezu na sianie
Witamy,
Kłękamy,
Śpiewamy pieśni:
„Niech Ci chwała zawsze
 brzmi,
Niechaj dzięki będą
 Ci!“
(Śpiew pastuszków)

Pasterze

Budzą się pasterze mali
Powstańmy,
Pośpieszmy,
Zanieśmy,
Składajmy dary.
W stajenki biegnijmy
 próg
Bo tam jest Jezus
 Bóg.

Anioł do dzieci:

A wy do Jezusa chodźcie też:
On czeka, On woła
Z daleka
Przychodźcie,
Zanieście Jemu
swój szczery, skromny
 dar,
zanieście serca płomienny
 żar.
(Śpiew dzieci)

Dzieci

Zebrały się małe dzieci:
Myślały,
Jakieby też Dzieciątku dary
Składały
Ten cukierki,
Ten jabłuszka
 Ów grusze,
Lecz nadewszystko o, Jezu
Oddajemy Ci
 dusze.

(Kolęda)

Aniołowie

Przyszli pasterze mali,
Powstali,
Przybiegli,
Pośpieszyli,
Złożyli dary
u Jezusowych
 nóg
bo On ich zbawczy
 Bóg.



Nasze ofiary radują Dzieciątko Boże





— Tatusiu, dlaczego ty nie masz na głowie włosów?

— No, widzisz, synku, dlatego, że pracuję głową, a na takiej głowie, która pracuje, włosy nie rosną.

— Aha, to teraz dopiero rozumiem, dlaczego mamusia nie ma włosów.

* * *

— Stefciu, powiedz mi co to jest stary kawaler?

— Stary kawaler to jest szczęśliwy człowiek, proszę pana.

— A skąd ty to wiesz?

— No, bo tatuś mówi to codzień mamusi.

* * *

— Mamusiu, a czy to ludzie rosną w ziemi?

— A czemuż to, Stasiu?

— No, bo wujek, co przyjechał wczoraj ze świata, powiedział tatusiowi: Człowieku, a gdzieś ty taką babę wykopał?



Kochane dzieci! W pierwszych liniach składam Wam serdeczne podziękowanie za miłe życzenia świąteczne i serdeczne pozdrowienia. Również z mej strony pozdrawiam Was i życzę obfitych i hojnych łask Bożej Dzieciny. Życzę ponadto owocnych wakacji i wiele przyjemności w rozrywkach.

Pisali do nas: Sokołowska Julia z Buska Zdroju, Jędrzejek Kazimiera z Zakrzewa (przyjmujemy cię do naszej Rodzinki), Wesołowska Wanda, Kamiński Edward, Kamińska Rozalia, Kamińska Aldona, Stankiewiczówna Janina, Czarnecka Daniela z Jemiołowa, Kujawa Zbyszek z Wenecji. Przyjmujemy cię do naszego grona. Odpowiedź dobra. Również do grona naszego przyjmujemy Teresę Wojciechowską z Kościana. Zagadkę rozwiązałaś dobrze i temat napisałaś z wynikiem bardzo dobrym. Tomaszewiczówna Irena ze Wschowy, Brojakowska Czesława ze Szczawnicy, Laskowska Cecylia i Jerzy z Międzyzdrojów, Leszczyńska Leokadia ze Szczawnicy, Czarnecka Józefa z Jemiołowa, Anna i Danuta Ochockie ze Wschowy, Pęczak Tadeusz z

Kościana, Helena Turkowiakówna z Grot-nik, Sowińska Eugenia z Gorzowa, Graj Franciszek z Zakrzewa, Stasiak Irena z Zakrzewa nadesłali dobrze opracowane tematy oraz dołączyli ładne wierszyki. Tomaszewski Stanisław z Strzelc Wielkich temat napisał bardzo obszernie. Dziękuję za wiadomości o Twojej rodzinie. Ponadto pisali jeszcze Szopieraj Gertruda z Zakrzewa i poraz pierwszy Wieczorek z Cedyni n/O. Przyjmujemy cię na Naszej Rodzinki.

Kochane dzieci! Na czas wakacji nie podaję specjalnego tematu, ale za to napiszcie mi jakie książki czytałyście w tym czasie. Interesuje mnie zawsze to, co Was interesuje, raduje to, co Was raduje, smuci to, co i Was smuci. Jeżeli mamy być rodziną musimy się wspólnie rozumieć, za siebie modlić i otaczać się życzliwością. Boże Narodzenie jest świętem rodziny katolickiej. Dlatego proszę Was pomódlcie się w intencji naszej rodzinki u stóp Bożej Dzieciny.

Żegnaj Was i serdecznie pozdrawiam.

Wasz Przyjaciół.

